

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk (przewodniczący)
SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)
SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Marta Brylińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
z wniosku **A. S.**

o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 10 stycznia 2019 r.,
kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 15 grudnia 2017 r., sygn. akt II AKa [...],
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 15 maja 2017 r., sygn. akt XII Ko [...],

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża wnioskodawcę A. S.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawca A. S., postanowieniem Sądu Okręgowego w W. z dnia 8 maja 2013 r., w sprawie o sygn. XII Ko [...], został ukarany na podstawie art. 49 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2011 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych karą porządkową 5 dni pozbawienia wolności „za zakłócenie przebiegu rozprawy w sposób oczywisty i drastyczny oraz ubliżenie powadze Sądu przez używanie

sformułowań jednoznacznie znieważających Sąd”. Kara porządkowa 5 dni pozbawienia wolności została wykonana w okresie od 8 do 13 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w [...], po rozpoznaniu zażalenia A. S. oraz jego obrońcy, postanowieniem z dnia 4 czerwca 2013 r., sygn. akt II AKz [...], uchylił zaskarżone postanowienie. Z uzasadnienia postanowienia Sądu odwoławczego wynika, że słowa wypowiedziane przez A. S. podczas rozprawy w dniu 8 maja 2013 r., naruszały powagę sądu, co wymagało określonej reakcji, ale w ocenie tego Sądu nie istniała jednak potrzeba zastosowania najsurowszej kary porządkowej w postaci pozbawienia wolności, stanowiącej w zaistniałych okolicznościach nadmierną restrykcję.

A. S. w dniu 11 lipca 2013 r. złożył do Sądu Okręgowego w W., Wydział XII Karny, wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz kwoty 170 000 zł zadośćuczynienia za niesłuszne pozbawienie wolności w okresie od 8 do 13 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 12 lutego 2015 r., sygn. akt XII Ko [...], zasądził na rzecz wnioskodawcy kwotę 3 000 zł tytułem zadośćuczynienia, w pozostałej części wniosek A. S. oddalił.

Orzeczenie to zaskarżył pełnomocnik wnioskodawcy, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania wnioskodawcy.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 8 lipca 2015 r., sygn. akt II AKa [...], zmienił wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że podwyższył zasądzone od Skarbu Państwa zadośćuczynienie do kwoty 5 000 zł, a w pozostałej części utrzymał w mocy to orzeczenie.

Wyrok ten zaskarżył kasacją pełnomocnik wnioskodawcy A. S..

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2016 r., sygn. akt II KK 304/15, uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] w zaskarżonej części i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temu sądowi.

W wyniku ponownego rozpoznania apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 14 października 2016 r., sygn. II AKa [...], uchylił wyrok Sądu Okręgowego w W. w zaskarżonej części i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 15 maja 2017 r., sygn. akt XII Ko [...],

zasądził od Skarbu Państwa na rzecz A. S. kwotę 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Od tego wyroku apelację wnieśli pełnomocnik wnioskodawcy i prokurator.

Pełnomocnik wnioskodawcy A. S. zaskarżył wyrok w części, to jest w zakresie w jakim oddalono roszczenie wnioskodawcy o zadośćuczynienie przenoszące kwotę 15 000 zł i zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- „1. orzekanie w warunkach zaistnienia tzw. bezwzględnej przesłanki odwoławczej opisanej w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z naruszeniem art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k. poprzez orzekanie przez sędziego, który brał udział w wydaniu orzeczenia, które zostało uchylone;
2. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć i miała wpływ na wynik sprawy, w postaci art. 7 i 410 k.p.k. poprzez oparcie orzeczenia jedynie na części okoliczności ujawnionych w postępowaniu, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a pominięcie wśród ustaleń faktycznych licznych okoliczności wynikających z dowodów uznanych przez Sąd za wiarygodne;
3. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które mogły mieć i miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku, dokonane na skutek naruszeń procedury określonych w pkt. 1 petitum apelacji; a w konsekwencji naruszeń wymienionych w punktach 2-3
4. obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 445 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, wskutek czego Sąd I instancji niezasadnie oddalił wniosek o zasądzenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę ponad kwotę 15 000 zł, czyli w kwocie 155 000 zł”.

Podnosząc te zarzuty, pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku z powodu zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej ewentualnie, jeżeli sąd nie uzna takiej przyczyny, o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie wniosku w całości i zasądzenie od zobowiązanego Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwoty odpowiedniej do skali krzywdy wnioskodawcy, tj. w wysokości 170 000 zł.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości, na niekorzyść wnioskodawcy. Podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na niezasadnym przyjęciu,

że kwota 15 000 zł za okres 5 dni pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia krzywdy wnioskodawcy, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż powyższa kwota jest nadmiernie wygórowana, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia w kwocie 7 000 zł.

Na rozprawie apelacyjnej prokurator zmodyfikował zakres zaskarżenia, określając go jako skierowany do wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia, nie całości orzeczenia.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 15 grudnia 2017 r., sygn. akt II AKa [...], zmienił wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że kwotę zadośćuczynienia określoną w pkt. I wyroku podwyższył do 25 000 zł, a w pozostałej części utrzymał wyrok w mocy.

Kasację od tego wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, zaskarżając go w części oddalającej roszczenia wnioskodawcy przenoszące kwotę 25 000 zł i utrzymującej w tym zakresie wyrok Sądu I instancji. Skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi „poniższe rażące naruszenia prawa, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia:

1. obrazy przepisów prawa materialnego w postaci art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 552 § 1 k.p.k. - poprzez zasądzenie tytułem zadośćuczynienia kwoty w sposób rażący niewspółmiernie niskiej wobec zachodzących rozmiarów krzywdy niemajątkowej poniesionej przez wnioskodawcę, a wynikłej z wątpliwej legalności kary porządkowej pozbawienia wolności na terenie Unii Europejskiej;
2. a w konsekwencji obrazy przepisów postępowania w postaci art. 440 k.p.k. - poprzez uwzględnienie apelacji w części, do kwoty 25 000 zł, a utrzymanie orzeczenia w mocy w pozostałym zakresie, wskutek czego wydano orzeczenie rażąco niesprawiedliwe, w którym zasądza się na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienie w kwocie w sposób rażący niewspółmiernie niskiej wobec zachodzących rozmiarów krzywdy niemajątkowej poniesionej przez wnioskodawcę”.

Z uwagi na powyższe, pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja pełnomocnika wnioskodawcy A. S. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., i jako taka została oddalona.

Zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego, to jest przepisu art. 445 § 1 k.c. był już uprzednio podnoszony przez pełnomocnika wnioskodawcy w apelacji. Analiza treści kasacji pozwala stwierdzić, że skarżący nie kwestionuje jednak sposobu rozpoznania przez Sąd Apelacyjny zarzutu obrazy art. 445 § 1 k.c. wskazanego w jego apelacji, czego dowodem jest brak powiązania tego przepisu z art. 433 § 2 k.p.k. lub art. 457 § 3 k.p.k. Obecnie w kasacji skarżący obrazę tego przepisu wiąże natomiast z obrazą art. 552 § 1 k.p.k., co jest całkowicie niezrozumiałe, gdyż ten przepis dotyczy możliwości dochodzenia odszkodowania jedynie w sytuacji, gdy oskarżony zostaje uniewinniony lub skazany na łagodniejszą karę w wyniku wznowienia postępowania lub kasacji. Przepis art. 552 § 1 k.p.k. nie może mieć więc jakiegokolwiek zastosowania do A. S., w sprawie którego, Sąd Apelacyjny w [...], jako sąd odwoławczy, uchylił zastosowaną na podstawie art. 49 § 1 u.s.p. przez Sąd Okręgowy w W., karę porządkową 5 dni pozbawienia wolności, nie zachodzi więc którakolwiek z przesłanek, o których mowa w tym przepisie. Trudno szerzej odnieść się do tej części zarzutu, skoro skarżący nie uzasadnił w ogóle na czym, jego zdaniem, polega obraza art. 552 § 1 k.p.k., której miał dopuścić się Sąd odwoławczy.

Pełnomocnik wnioskodawcy, jak należy wnioskować z uzasadnienia kasacji, upatruje natomiast obrazy art. 445 § 1 k.c. w naruszeniu przez Sąd Apelacyjny zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, przez co zostało zasądzone ono w kwocie rażąco zaniżonej, wskutek czego doszło do wydania rażąco niesprawiedliwego orzeczenia w myśl art. 440 k.p.k., co zostało zarzucone w punkcie drugim kasacji. Zdaniem skarżącego, Sąd odwoławczy, przy miarkowaniu kwoty zadośćuczynienia, *pomiął bowiem istotną dla rozmiarów krzywdy wnioskodawcy okoliczność, iż bezpodstawne pozbawienie go wolności miało miejsce na skutek zastosowania kary porządkowej i że sam fakt ukarania karą porządkową ma dla rozmiarów krzywdy znaczenie*. Zwiększony poziom tej krzywdy wynikał natomiast z *wątplivej legalności kary porządkowej pozbawienia wolności na terenie Unii Europejskiej*.

Odnosząc się do zarzutów kasacji stwierdzić należy, że wbrew twierdzeniom skarżącego, wszystkie elementy mające istotne znaczenie dla określenia wysokości zadośćuczynienia, a wskazywane przez wnioskodawcę oraz jego pełnomocnika, zostały uwzględnione przez Sądy dotychczas orzekające w sprawie. Kwestia ukarania wnioskodawcy karą porządkową 5 dni pozbawienia wolności i uchylenie jej przez Sąd odwoławczy była natomiast elementem wyjściowym, bez czego nie było możliwe uwzględnienie wniosku co do zasady, dlatego podnoszenie takiego argumentu, mającego uzasadniać zasadność zarzutu pierwszego kasacji, jest oczywiście bezzasadne.

Nie można również zgodzić się ze skarżącym, że pozbawienie wolności A. S. w wyniku *wątpliwej legalności kary porządkowej* zwiększyło poziom jego krzywdy, co winno prowadzić do przyznania wyższej kwoty zadośćuczynienia, nie tylko dlatego, że przepisy prawa nie pozwalają na miarkowanie niezasadności orzeczonej kary porządkowej i przyjęcia, że im bardziej była ona bezzasadna, to tym wyższe powinno być zadośćuczynienie, ale przede wszystkim dlatego, że brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że orzekana w trybie art. 49 § 1 u.s.p. kara porządkowa pozbawienia wolności jest karą nielegalną na terenie Unii Europejskiej. Należy przypomnieć, że zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych wynikających bezpośrednio z pozbawienia wolności i jedynie okoliczności z tym związane winny być brane pod uwagę przy ocenie jaka kwota będzie odpowiednia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Oczywistym jest, że brak jest praktycznie możliwości prostego przeliczenia takich krzywd doznanych przez człowieka, a ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Niewątpliwie za pomocą zadośćuczynienia można rekompensować tylko i wyłącznie uszczerbek niemajątkowy i jego kwota ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, jednakże nie może być źródłem wzbogacenia. Słusznie więc w sprawie przyjęto, że „odpowiednią” kwotą zadośćuczynienia, o której mowa w art. 445 § 1 i 2 k.c., a zasądzoną A. S., jest kwota 30 000 zł, która wynika z sumowania kwoty 25 000 zł obecnie zasądzonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 15 grudnia 2017 r., z kwotą 5 000 zł zasądzoną prawomocnie przez tenże Sąd wyrokiem z dnia 8 lipca 2015 r., sygn. akt II AKa [...]. Nie można więc uznać

w realiach niniejszej sprawy, że kwota 30 000 zł za okres 5 dni pozbawienia wolności jest jedynie kwotą symboliczną, co pozwalałoby ewentualnie uznać zarzut obrazy prawa materialnego za zasadny.

Rozpoznając zarzuty kasacji, które w istocie są ze sobą ściśle powiązane, nie można pominąć również tego, że na *wątpliwą legalność kary porządkowej* skarżący powołał się dopiero w kasacji, co daje podstawę do przyjęcia, że również jego zdaniem okoliczności z tym związane nie miały lub nie mogły mieć wpływu na rozmiar doznanej przez wnioskodawcę krzywdy, a w konsekwencji na wysokość żądanego zadośćuczynienia, skoro wcześniej nie wskazywano na ten problem. Uzasadniając swój pogląd w tym zakresie, pełnomocnik wnioskodawcy w zasadzie, prócz przytoczenia fragmentu treści orzeczenia z dnia 15 grudnia 2005 r. Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Kyprianou przeciwko Cyprowi (skarga 73797/01), nie przedstawił w ogóle swojego stanowiska co do tego, czy w istocie uznaje karę porządkową pozbawienia wolności orzeczaną w trybie art. 49 § 1 u.s.p. za legalną, czy też nielegalną, posługując się jedynie wyjątkowo nieostrym pojęciem *wątpliwej legalności*. Analiza tego wyroku, jak i wyroku ETPCz z dnia 6 grudnia 2018 r. w sprawie S. (obecny wnioskodawca) przeciwko Polsce (skarga [...]) pozwala natomiast stwierdzić, że Trybunał nie zakwestionował legalności istnienia kary porządkowej pozbawienia wolności w tych systemach prawnych, a jedynie wskazał na niezgodny z przyjętymi standardami praworządności sposób procedowania, prowadzący do zastosowania tych kar w konkretnych stanach faktycznych. Stwierdzając naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji (prawo do rzetelnego procesu) oraz art. 10 Konwencji (prawo do swobody wypowiedzi), zwrócił przede wszystkim uwagę, że w tych sprawach doszło w istocie do pomieszania ról procesowych między pokrzywdzonym, świadkiem, oskarżycielem i sędzią, gdyż to ci sami sędziowie będący celem krytyki, nałożyli na skarżących karę oraz na nieproporcjonalność orzeczonych kar porządkowych w stosunku do celu jaki miała ona odnieść.

Podkreślić jednakże należy, że te dwa orzeczenia ETPCz, z którymi Sąd Najwyższy w tym składzie w pełni się zgadza, nie mają żadnego odniesienia do sytuacji faktycznej i prawnej wnioskodawcy. O ile we wszystkich trzech sprawach doszło faktycznie do ukarania osób przez Sąd I instancji karami

porządkowymi pozbawienia wolności i to przez ten sam sąd, wobec którego zostały wypowiedziane przez ukaranych krytyczne słowa, o tyle w obu sprawach rozpoznawanych przez Trybunał, odwołania od tych decyzji nie zostały uwzględnione przez Sąd odwoławczy. Nadto w sprawie przeciwko Polsce, co do której orzekał Trybunał, A. S. został nie tylko ukarany prawomocnie karą porządkową 14 dni pozbawienia wolności, ale jego wniosek o zasądzenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z wykonania tej kary porządkowej został oddalony przez polskie sądy.

W sprawie niniejszej natomiast, stwierdzony błąd Sądu I instancji, został naprawiony przez Sąd Apelacyjny, który uchylił postanowienie o ukaraniu wnioskodawcy karą porządkową 5 dni pozbawienia wolności, uznając wymierzoną karę za nadmiernie restrykcyjną. W takiej sytuacji nie może mieć znaczenia okoliczność, na którą konsekwentnie wskazuje Trybunał w swoich orzeczeniach, że w istocie Sąd I instancji naruszył zasadę, iż nikt nie może być sędzią we własnej sprawie, skoro i tak doszło do uchylenia postanowienia wydanego przez tenże Sąd, a wnioskodawca uzyskał zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłą z wykonania orzeczonej przez tenże Sąd kary, której nie powinien był ponieść.

W takiej sytuacji należy stwierdzić, że nie tylko przepis art. 445 § 1 k.c. nie został obrażony, ale również nie został naruszony przepis art. 440 k.p.k., gdyż brak było podstaw do orzekania przez Sąd Apelacyjny niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, skoro Sąd uznał, że wyrok w takim zmienionym kształcie, zasądza zadośćuczynienie w odpowiedniej kwocie.

Na zakończenie rozważań dotyczących tej kwestii, należy zauważyć, że wydaje się konieczne podjęcie szerszej dyskusji, co do ewentualnej zmiany zasad dotyczących wymierzania kar porządkowych pozbawienia wolności przez ten sam sąd, którego powaga została naruszona. Stanowcze i konsekwentne stanowisko ETPCz w tym zakresie, winno doprowadzić więc, bądź do zmiany obowiązujących w tym zakresie przepisów, bądź też rozważenia, czy wystarczająca będzie, w ramach obowiązujących unormowań prawnych, jedynie zmiana praktyki sądowej i wymierzanie tej kary przez inny sąd. Oczywiście to ostatnie rozwiązanie byłoby całkowicie niezgodne z ugruntowanym orzecznictwem sądowym już od okresu międzywojennego, w którym wskazuje się, że kompetencja

do wymierzania kar porządkowych przysługuje wyłącznie sądowi orzekającemu w sprawie, jak również mogłoby być niezgodne z celem jakiemu mają służyć decyzje podejmowane w ramach policji sesyjne (por. m.in. Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 26 października 2011 r., sygn. I KZP 8/11, OSNKW z 2011, z. 10, poz. 87). Zagadnienie to jednak wykracza poza zakres rozpoznawanej kasacji i dlatego Sąd Najwyższy poprzestanie jedynie na tym zauważeniu.

Bezpośrednio związany z niniejszą sprawą jest natomiast problem ustalania sądu właściwego do rozpoznania sprawy o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłą z wykonania kary porządkowej pozbawienia wolności.

Z akt sprawy wynika, że pełnomocnika wnioskodawcy A. S. skierował przedmiotowy wniosek do wydziału karnego Sądu Okręgowego w W., wskazując art. 552 k.p.k. jako podstawę prawną roszczenia, nie precyzując jednak, który z paragrafów tego artykułu uzasadnia jego żądanie. Sąd ten, postanowieniem z dnia 20 maja 2014 r., wydanym w trybie art. 35 k.p.k., przekazał sprawę wydziałowi cywilnemu jako, jego zdaniem, właściwemu do jej rozpoznania. Sąd Apelacyjny w [...], po rozpoznaniu zażalenia pełnomocnika wnioskodawcy, postanowieniem z dnia 24 lipca 2014 r., uchylił jednak zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę wydziałowi karnemu do merytorycznego rozpoznania. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd stwierdził, że „samo określenie *kara porządkowa* nosi w sobie element kary i w przypadku kary pozbawienia wolności wiąże się nierozdzielnie z zatrzymaniem w celu wykonania tej kary, a art. 552 § 4 k.p.k. nie różnicuje podstaw czy przyczyn zatrzymania”. Zgodnie z tym postanowieniem, dla wszystkich kolejno orzekających sądów, przepis art. 552 § 4 k.p.k. stanowił podstawę prawną dochodzenia roszczenia przez wnioskodawcę, jednakże uzasadnienia orzeczeń nie zawierają nawet próby wyjaśnienia zajętego w tym zakresie stanowiska.

Zdaniem Sądu Najwyższego, w tym składzie, pogląd ten jest błędny.

Bezsporne jest, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za błędy organów wymiaru sprawiedliwości. Konstytucja RP wskazuje kilka norm, z których wynika prawo do odszkodowania w takich sytuacjach, są to przede wszystkim z art. 77 ust. 1 i stanowiący swoiste jego uszczegółowienie, art. 41 ust. 5, który

stanowi, że *każdy bezprawnie pozbawiony wolności ma prawo do odszkodowania*. Ustrojodawca nie sprecyzował jednak procedury, w której powinno nastąpić wynagrodzenie szkody, co pozwala przyjąć, że to ustawodawca zwykły może wybrać dowolną procedurę do dochodzenia praw konstytucyjnych, oczywiście pod warunkiem, że regulacje proceduralne nie ograniczą istoty prawa do domagania się odszkodowania.

Z uwagi na to, że prawo do odszkodowania ma charakter roszczenia cywilnoprawnego, ewentualna odpowiedzialność winna być również rozpatrywana na gruncie prawa cywilnego. Przypomnieć należy, że to przepis art. 417 § 1 k.c. stanowi, że *za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa*. Przepisu art. 417 k.c., podobnie jak art. 417¹ i art. 417² k.c., nie stosuje się jedynie wówczas, co wynika z treści art. 421 k.c., jeżeli odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej jest uregulowana w przepisach szczególnych.

Jedną z takich regulacji jest właśnie przepis art. 552 k.p.k., zawarty w Rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego, statuujących odpowiedzialność Skarbu Państwa za niesłuszne skazanie oraz niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie.

Zgodnie z art. 552 § 1 k.p.k. odszkodowania za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania w całości lub w części kary, której nie powinien być ponieść, może dochodzić jedynie oskarżony, który w wyniku wznowienia postępowania lub kasacji został uniewinniony lub skazany na łagodniejszą karę. Tak jak wyżej wskazano, przepis ten nie może stanowić podstawy dochodzonego przez wnioskodawcę roszczenia, podobnie jak § 2 i § 3 art. 552 k.p.k., gdyż odnoszą się one do całkowicie odmiennych sytuacji faktycznych niż zaistniała w tej sprawie.

Zdaniem Sądu Najwyższego również § 4 tego przepisu nie może stanowić podstawy prawnej dochodzonego roszczenia za niezasadnie zastosowaną i odbytą karę porządkową pozbawienia wolności.

Wykładnia pojęcia *niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania* przeprowadzona została przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 września 1999 r. (sygn. I KZP 27/99, OSNKW z 1999, z. 11-12, poz. 72), natomiast pojęcia *niewątpliwie niesłusznego zatrzymania* w uchwale z dnia 23 maja 2006 r. (sygn. I KZP 5/06, OSNKW z 2006 r., z. 6, poz. 55) i analiza obu uchwał wskazuje jednoznacznie, że kara porządkowa pozbawienia wolności ma inny charakter prawny i nie mieści się w tych pojęciach. Ta sankcja porządkowa nakładana jest bowiem nie w odrębnym postępowaniu prowadzonym na podstawie przepisów procedury karnej, a w toku postępowania incydentalnego w ramach postępowania głównego, podczas którego doszło do uchybienia powadze sądu. Dotyczy to zarówno formy postanowienia oraz jego uzasadnienia jak i wniesionego zażalenia. Postanowienie o ukaraniu karą porządkową wydane w postępowaniu karnym sporządzane jest z urzędu łącznie z uzasadnieniem (art. 94 i 98 k.p.k.), natomiast takie samo postanowienie wydane w postępowaniu cywilnym spisywane jest w odrębnej sentencji i uzasadniane jest tylko na żądanie osoby ukaranej, zgłoszone w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia postanowienia (art. 356 i 357 § 1 k.p.c.). Do zażalenia na postanowienie o ukaraniu karą porządkową, zgodnie z art. 50 § 1 u.s.p. stosuje się również przepisy o postępowaniu właściwe w sprawie, w której zastosowano karę porządkową.

Nie ulega wątpliwości, że wobec A.S. nie był stosowany środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania w rozumieniu Rozdziału 28 k.p.k., a tylko takie może być podstawą roszczeń z art. 552 § 4 k.p.k. Zatrzymanie, o którym mowa w tym przepisie, to natomiast jedynie zatrzymanie stanowiące środek przymusu i mające charakter procesowy, które następuje w trybie przepisów Rozdziału 27 k.p.k., a więc realizujące zadania w zakresie zapewnienia prawidłowego biegu postępowania karnego.

Unormowania zawarte w Rozdziale 58 k.p.k., jako szczególne w stosunku do zawartych w przepisach kodeksu cywilnego, nie wyczerpują więc wszystkich sytuacji, gdy skutek postępowania organów państwa (ich funkcjonariuszy) prawa człowieka do wolności osobistej zostają naruszone. Ustawodawca wykluczył więc możliwość ubiegania się, na podstawie przepisów k.p.k., o roszczenia wynikające między innymi:

- z odbycia kary pozbawienia wolności wskutek niesłusznego zarządzenia wykonania warunkowo zawieszanej kary pozbawienia wolności (por. uchwała Składu Siedmiu Sędziów SN z 8 lutego 1996 r., sygn. I KZP 37/95, OSNKW z 1996 r., z. 3-4, poz. 15);
- z zatrzymania porządkowego w trybie art. 15 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 marca 2005 r., sygn. II AKa 334/04, LEX nr 149848);
- z zatrzymania administracyjnego w rozumieniu art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi;
- z zatrzymania nieletniego na podstawie art. 37 § 1 i art. 40 § 1 i 3 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 września 2006 r., sygn. II AKa 211/06, LEX nr 314827);
- z zatrzymania osoby występującej w postępowaniu karnym jako świadek na podstawie art. 285 § 2 k.p.k. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 maja 2009 r., sygn. II AKa 127/09, LEX nr 519650). W okresie od 1 lipca 2015 r. do 15 kwietnia 2016 r. dopuszczalność dochodzenia odszkodowania przez świadków, biegłych i tłumaczy w trybie postanowień Rozdziału 58 k.p.k. była dopuszczalna wobec treści art. 552b k.p.k.

Powyższe wskazuje, że norma art. 552 k.p.k. nie należy interpretować rozszerzająco z uwagi na ich szczególny charakter, co oznacza, że w tym trybie można żądać odszkodowań mających związek jedynie z głównym nurtem procesu karnego. Roszczenia odszkodowawcze wynikające z orzeczonej na podstawie art. 49 u.s.p. kary porządkowej pozbawienia wolności powinny być więc dochodzone na podstawie art. 417 k.c. w procesie cywilnym, a nie w procesie karnym, gdyż art. 552 k.p.k. nie stanowi podstawy prawnej odpowiedzialności Skarby Państwa z tego tytułu.

Układ procesowy powstały w tej sprawie, kierunek wniesionej kasacji, a przede wszystkim stwierdzenie, że w sprawie nie wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza, spowodowały, że Sąd Najwyższy był władny wydać merytoryczne rozstrzygnięcie oddalające kasację, bez konieczności uchylania

wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] w zaskarżonej części, celem dalszego rozpoznawania sprawy przez wydział cywilny.

Bezspornym jest, że rozpoznanie sprawy w niewłaściwym trybie zawsze stanowi uchybienie procesowe, a w pewnych sytuacjach może doprowadzić do wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 k.p.k., czy też powodować, na gruncie procesu cywilnego, nieważność postępowania z art. 379 k.p.c. Mogło to mieć miejsce szczególnie uprzednio w sytuacjach ewentualnego rozpoznawania przez sąd cywilny roszczeń wymienionych w Rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego, co prowadziło do sprzeczności składu orzekającego z przepisami prawa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 3 lutego 2010 r., sygn. I ACa 1227/09, LEX nr 604082). Z uwagi na to, że doszło do zmiany treści art. 554 § 2 k.p.k. i obecnie sąd karny w tego rodzaju sprawach orzeka w składzie jednego sędziego, skład tego sądu oraz sądu cywilnego jest tożsamy. Rozpoznawanie natomiast sprawy w oparciu o odmienne zasady odpowiedzialności (w postępowaniu karnym przyjęto zasadę ryzyka) czy też inne przesłanki tej odpowiedzialności (związane z wykładnią pojęcia niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania) oraz przez inny wydział niż właściwy do rozpoznania sprawy (karny zamiast cywilny), ale właściwego sądu miejscowo i rzeczowo, nie powoduje naruszenia art. 439 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, wobec niestwierdzenia naruszenia przepisów prawa wskazanych w kasacji, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, obciążając wnioskodawcę kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.